

Jopel, Milczenie

Daj się ponieść temu,
ściśnij dłoń mu i nic nie móoacute;w.
Póoacute;jdźmy razem, pogrążeni w tym milczeniu.
Wiesz tej nieśmierTELnej ciszy. Też to słyszysz ?
Serce bije coraz mocniej, kiedy znowu na Swym karku
czuć Twóoacute;j delikatny oddech. Tak swobodnie jak przy Tobie
jeszcze nigdy się nie czułem. Chcę wyrazić to jak bard
chyba wciąż nie umiem. To jak tunel, Ty w nim jak świótlić
Raczej jasność, żeby oświetlić mi drogó
Pozwóoacute;l, że znóoacute;w nic nie powiem (nie)
Będę patrzył się w Twe oczy, móoacute;gó
jak odgarniasz sobie włosy, głaszcząc i zwinnie palcami.
Nie opiszę Ci słowami i nie ujmę w paru wersach czegoś
I jak wiele zawdzięczam bo milczenie to słowa adekwatne do pię
któoacute;rym obdarzył Nas Bęoacute;g. Aby móoacute;c smakować
tylko o tym pamętaj. Jak nic nie usłyszysz, serce ukryj w Tych wersach.
Wsłuchaj się w ta mowę ciszy co nie zastóp;#261;pisz niczym
Dzisiaj Nas otuli ciełem bo nie ważne jak daleko,
ale ważne że jesteś ta jedyna Moja ciągle ze mnó
W